

Księga Nehemiasza

Rozdział 9

1. A dnia dwudziestego czwartego tego miesiąca zeszli się synowie Izraelscy w poście i w worzech, a ziemia na nich. 2. I odłączyło się nasienie synów Izraelowych od wszelkiego syna obcego: i stanęli i wyznawali grzechy swoje i nieprawości ojców swoich. 3. I podnieśli się, aby stali i czytali na księgach zakonu JAHWE Boga swego, czterzykroć przez dzień, i czterzykroć się spowiadali, i kłaniali się JAHWE Bogu swemu. 4. A powstali na stopniu Lewitów Jozue i Bani, i Cedmihel, Sabania, Bonni, Sarebias, Bani i Chanani i wołali głosem wielkim do JAHWE Boga swego, 5. I mówili Lewitowie Jozue i Cedmihel, Bonni, Hasebnia, Serebia, Odaja, Sebnia, Fatahia: Wstańcie, błogosławcie JAHWE Bogu waszemu od wieku aż do wieku a niech błogosławią imieniowi chwały twojej wysokiemu we wszelakim błogosławieństwie i chwale! 6. Ty sam, JAHWE, jeden, tyś uczynił niebo i niebo niebios, i wszystko wojsko ich, ziemię i wszystko, co jest na niej, morza i wszystko, co w nich jest, i ty żywisz to wszystko, a wojsko niebieskie tobie się kłania. 7. Tyś sam, JAHWE BOŻE, któryś wybrał Abrama a wywiodłeś go z ognia Chaldejskiego, a dałeś mu imię Abraham. 8. I znalazłeś serce jego wierne przed tobą, i uczyniłeś z nim przymierze, żebyś mu dał ziemię Chananejczyka, Hetejczyka i Amorejczyka, i Ferezejczyka, i Jebujejczyka, i Gergezejczyka, abyś dał nasieniu jego, i ziściłeś słowa twe, żeś jest sprawiedliwy. 9. I widziałeś utrapienie ojców naszych w Egipcie, i wysłuchałeś wołanie ich nad Morzem Czerwonym. 10. I dałeś znaki i cuda na faraonie i na wszystkich sługach jego, i na wszystkim ludu ziemie jego: boś poznał, że hardzie przeciwko nim czynili, i uczyniłeś sobie imię, jako i dziś. 11. I rozdzieliłeś morze przed nimi, i przeszli przez pośrzodek morza po suszy: a przenaśladowce ich wrzuciłeś w głębokość jako kamień w wody gwałtowne. 12. I byłeś wodzem ich we dnie w słupie obłokowym, a w nocy w słupie ognistym, aby widzieli drogę, po której szli. 13. Zstąpiłeś też na górę Synaj i mówiłeś z nimi z nieba, i dałeś im sądy prawe i zakon prawdy, Ceremonie i przykazania dobre. 14. I szabbat poświęcony twój pokazałeś im i przykazania, i Ceremonie i zakon przykazałeś im w ręce Mojżesza, sługi twego. 15. Chleb też z nieba dałeś im w głodzie ich i wywiodłeś im wodę z skały, gdy pragnęli: i rzekłeś im, aby weszli a posiadli ziemię, na którąś podniósł rękę swą, abyś im podał. 16. A oni i ojcowie naszy hardzie czynili i zatwardzili karki swe, i nie słuchali rozkazania twego. 17. I nie chcieli słuchać ani wspomnieli na dziwy twoje, któreś im był uczynił. I zatwardzili karki swoje, i dali głowę, aby się wrócili w niewolą swą jakoby przez upór. Ale ty, Boże miłościwy, łaskawy a miłosierny, nieskwapliwy i wielkiego zlitowania, nie opuściłeś ich. 18. I jeszcze choć sobie sprawili cielca ulanego, i mówili: Ten ci jest Bóg twój, który cię wywiódł z Egiptu, i dopuścili się wielkich bluźnierstw. 19. A ty w wielkich miłosierdziach twych nie opuściłeś ich na puszczy: słup obłoku nie odstąpił od nich we dnie, aby je prowadził w drodze, i słup ognia w nocy, żeby im ukazał drogę, którą by iść mieli. 20. I ducha twego dobrego dałeś, który by je uczył, i manny twojej nie odjąłeś od ust ich, i wodę dałeś im w pragnieniu. 21. Przez czterdzieści lat

żywiłeś je na puszczy i na niczym im nie schodziło: szaty ich nie zwiotszały i nogi ich nie natarły się.

22. I dałeś im królestwa i narody, i podzieliłeś im losy, i posiedli ziemię Sehon i ziemię króla Hesebon, i ziemię Og, króla Basan. **23.** I rozmnożyłeś syny ich jako gwiazdy niebieskie, i przywiodłeś je do ziemie, o której powiedziałeś był ojcom ich, aby weszli i posiedli. **24.** I przyszli synowie i posiedli ziemię, i poniżyłeś przed nimi obywatele ziemie, Chananejczyki, i podałeś je w ręce ich i króle ich, i narody ziemie, aby im uczynili, jako się im podobało. **25.** Pobrali tedy miasta obronne i ziemię tłustą i posiedli domy pełne wszystkich dóbr, studnie od innych sprawione, winnice i oliwnice, i drzew rodzajnych siła: i jedli, i byli nasyceni, i otyli, i mieli dostatek rozkoszy z dobroci twej wielkiej. **26.** A ciebie wzruszyli ku gniewu i odstąpili od ciebie, i zarzucili w tył swój zakon twój, i proroki twoje pobili, którzy je oświadczały, aby się ku tobie nawrócili, i dopuszczali się bluźnierstwa wielkiego. **27.** I podałeś je w rękę nieprzyjaciołom, i utrapili je. A czasu utrapienia swego wołali do ciebie, a ty wysłuchałeś z nieba, a podług wielkich politowania twoich dałeś im wybawiciele, którzy by je wybawili z ręki nieprzyjaciół ich. **28.** I gdy odpoczynęli, wrócili się, aby złość czynili przed oczyma twemi: i opuściłeś je w ręce nieprzyjaciół ich, i posiedli je. I nawrócili się, i wołali do ciebie, a ty wysłuchałeś z nieba i wybawiłeś je w miłosierdziach twoich przez wiele czasów. **29.** I oświadczałeś je, aby się nawrócili do zakonu twego. Ale oni hardzie czynili i nie słuchali rozkazania twego, i grzeszyli przeciw sądom twoim, które uczyni człowiek i będzie w nich żył: i dali ramię odchodzące, i zatwardzili kark swój, a nie słuchali. **30.** I przedłużyłeś nad nimi wiele lat, i oświadczyłeś je w duchu twym przez rękę proroków twoich, i nie słuchali: i podałeś je w rękę narodom ziemskim. **31.** Ale w miłosierdziach twoich wielkich nie dałeś ich na wytracenie aniś ich opuścił: bo Bóg zlitowania i łaskawy ty jesteś. **32.** Teraz tedy, Boże nasz wielki, mocny i straszliwy, strzegący przymierza i miłosierdzia, nie odwracaj od oblicza twego wszystkiego utrapienia, które nalazło nas, króle nasze, i książęta nasze, i kapłany nasze, i proroki nasze, i ojce nasze, i wszytek lud twój, ode dni króla Assur, aż do dnia tego. **33.** I ty sprawiedliwy jesteś we wszystkim, co przyszło na nas: boś prawdę uczynił, a myśmy niezbożnie czynili. **34.** Królowie naszy, książęta nasze, kapłani naszy i ojcowie naszy nie pełnili zakonu twego ani słuchali rozkazania twego i świadectw twoich, któreś oświadczał przeciwko im. **35.** I oni w królestwach swoich, i w dobroci twojej wielkiej, którąś im był dał, i w ziemi barzo szerokiej i tłustej, którąś był dał w oczach ich, nie służyli tobie ani się odwrócili od zabaw swych złośliwych. **36.** Oto my sami dziś niewolnikami jesteśmy: i ziemia, którąś dał ojcom naszym, aby jedli chleb jej, i które są dobra jej, i my sami jesteśmy w niej niewolnikami. **37.** I urodzaje jej mnożą się królom, któreś postanowił nad nami dla grzechów naszych, i panują nad ciałą naszymi i nad bydłętą naszymi według woli swej; i jesteśmy w wielkim uciśnieniu. **38.** W tym tedy wszystkim my sami czyniemy przymierze i piszemy, i pieczętują książęta nasze, Lewitowie naszy i kapłani naszy.